

Intelektualiści amerykańscy o współpracy narodów

Zródła niebezpieczeństwa

- to dopuszczenie do władzy przestępców wojennych i marzenia o uranowych wulkanach płomieni na ziemi

AMERYKAŃSKI MIESIĘCZNIK „MESSIS AND MAINSTREAM” OPUBLIKOWAŁ ODPOWIEDZ NA LIST OTWARTY LITERATÓW RADZIECKICH DO PRZEDSTAWICIELI KULTURY AMERYKAŃSKIEJ. PODAJEMY ŻEN NAJISTOTNIEJSZE WYJĄTKI.

Tysiące przedstawicieli kultury zaczynają pojmować, że nagonka na Hansa Eislera w USA i przesładowanie Pawła Nerudy w Chile pozostają z sobą w ścisłym związku. Nieudzielenie prawa wjazdu śpiewakom ukraińskim Zoc Gajdajowi i Iwanowi Patorzyńskiemu oraz malarzowi krakowskiemu Guerrero i Brazylijskiej Niemeyerowi, a wreszcie aresztowanie uczonki Ireny Joliot-Curie zwiastują przesładowania, które dotknąć mogą i ich samych.

Wzrastająca w kulturalnych

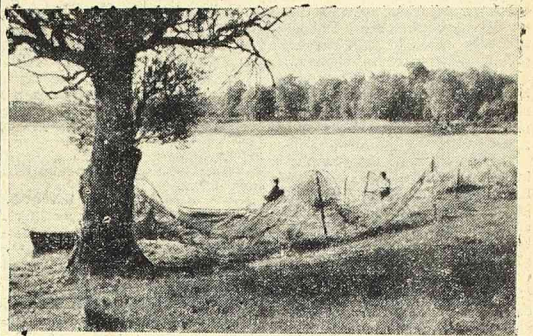
W śferach popularność Wallace'a świadczy o tym, że nie zapomnieliśmy historii swego kraju. Pamiętają o niej też miliony Amerykanów, którzy tworzą partię ludową, aby bronić swych podstawowych praw do życia.

Nasi najwięksi pisarze byli dla nas zwierciadłem, w którym każdy człowiek mógł dojrzeć czy jest po stronie gnębieli, czy też po stronie gnębianych. Nasza warstwa robotnicza walczyła już nie raz pod hasłami postępu ludzkości. Nie zapominamy o tym nigdy i

się w Waszym kraju do przedstawicieli sztuki. Otacza się ich miłością i stwarza odpowiednie warunki dla nich.

Pragniemy współpracować z Wami w imię wzajemnej przyjaźni naszych narodów. Kochając nasz kraj postaramy się ukazać budzącemu się narodowi prawdziwe oblicze i źródła niebezpieczeństwa”.

List ten podpisali najwybitniejsi pisarze Ameryki.



„Piękny jest nasz kraj”. — jezioro Mamry na Mazurach

NIE DOPUSCIMY; BY NASZ NARÓD UGRZAŁ W BAGNE FASZYZMU

Nie zapomnieliśmy również o bankierach, którzy finansowali Hitlera. Teraz widzimy, jak dzięki nim Nowoczech dochodzą do władzy w Niemczech kreatury, które dawno już powinny wisieć. Widzimy jak

schlebiają japońskim faszystom i jak szaleją w koreańskich wzięzieniach - rzeźniach. Bankierzy zmierzają do tego, żeby wszystkie kraje najeżyły się naszymi bagietkami i żeby w takim duchu wojennym wychowywała się nasza młodzież. Marzą o uranowych wulkanach ogarniających płomieniami ziemię. Jakże uczciwy człowiek chciałby usprawiedliwiać takich ludzi?

Przymierze z kapitałem

WPHOWADZENIE nowej waluty w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec — równające się faktycznemu podziałowi tego państwa — wzięciu trzyniętne wysiłki kapitału międzynarodowego o postawienie w tych strefach tamy demokracji Rzeszy. Państwa zachodnie uległy trustom i kartelom, podporządkowując ich interesom wielkie polityczne cele, jakie na konferencji w Poczdamie nakreślone zostały przez trzy wielkie mocarstwa. Postanowienia, mające zabezpieczyć świat od nowych nieszczytów, zapewnić narodom pokój i umożliwić im dźwiganie Europy z gruzów — musiły w ocenie pp. Marshalla, Bevena i Bidault'a ustąpić miejsca szereż ich chęci PRZYWROCZENIA NIEMCOM POTEGI, KTÓRA KOSZTOWAŁA LUDZKOSC STO MILIONÓW OFIAR.

Nasz przedmiot, po odbyciu kilku elementarnych lekcji malarstwa, usiłuje z wielką pewnością siebie krytykować malarzy i ich twórczość. Na obiedzie w Waszyngtonie zachwycający się znawcy z Wall Street torsem nazwanym „Bomba atomowa”. Chcieli nawet wyznaczyć nagrodę dla cu kiernika, który wykonał to „arcy dzieło”. Malarze amerykańscy wiedzą jednak dobrze, co wari są ci „milońcy kultury”.

My wiemy, iż inaczej odnoszą

Co robią Amerykanie w Turcji? Transporty broni za bezcen

Naczelnik amerykańskiej misji wojskowej w Turcji gen. Mac Bride złożył przedstawicielom prasy w Stambule interesujące oświadczenie o rozmiarach amerykańskiej pomocy wojskowej udzielonej Turcji.

Zaznaczywszy na wstępie, iż niedawno minął rok od chwili przybycia misji amerykańskiej do Turcji, Mac Bride podkreślił, że rzeczywiła wartość przekazanych Turcji materiałów wynosi nie 100 milionów dolarów, jak to się oficjalnie podaje, lecz przeszło miliona dolarów. Słany Zjednoczone, które w czasie wojny „trzymowały ogromną armię sprzedaję Turcji za bezcen nowoczesne uzbrojenie, jakie im pozostało po wojnie; przesyłałoby rozmaitych rodzajów broni i materiałów, w tej liczbie lotdzie podwodne i samoloty.

Jest też w projekcie budowa fabryk, wyrabiających części zapasowe maszyn wojennych.

Na zakończenie Mac Bride wyraził nadzieję, że dostawy broni amerykańskiej w krótkim czasie wywrą dodat

ni wpływ na wojskowy potencjał Turcji.

Być może. Tylko... kto po takich oświadczeniach może uwierzyć w szczerą rość zapewnień rządu USA o jego pokojowych zamiarach i intencjach?

Francja prosi o ustępstwa lecz rząd USA jest niewzruszony

PARYŻ (API). Ambasador francuski w Waszyngtonie Henri Bonnet złożył oświadczenie w amerykańskim Departamencie Stanu w którym stwierdził, że warunki układów zaproponowanych państwom otrzymującym pomoc w ramach „planu Marshalla” w formie nadanej im przez Departament Stanu — są nie do przyjęcia.

Ambasadorowie francuski, brytyjski i duński odbyli już konferencję na ten temat w ubiegłym tygodniu, lecz nie osiągnęli żadnych rezultatów.

Korespondent UP podkreśla że ambasador amerykański w Paryżu Jefferson Caffery interweniował w Departamencie Stanu o zmianę tych warunków, ponieważ „zgromadzenie narodowe i francuska opinia publiczna nie będą w stanie ich przyjąć”. W swym raporcie, Caffery stwierdził, że rząd francuski jest już „zachwiany”. Debatą nad sprawą niemiecką i nowa dyskusja tego rodzaju „nie przyniosłaby nic dobrego”.

Ambasadorowie francuski, brytyjski i duński odbyli już konferencję na ten temat w ubiegłym tygodniu, lecz nie osiągnęli żadnych rezultatów.

Korespondent UP podkreśla że ambasador amerykański w Paryżu Jefferson Caffery interweniował w Departamencie Stanu o zmianę tych warunków, ponieważ „zgromadzenie narodowe i francuska opinia publiczna nie będą w stanie ich przyjąć”. W swym raporcie, Caffery stwierdził, że rząd francuski jest już „zachwiany”. Debatą nad sprawą niemiecką i nowa dyskusja tego rodzaju „nie przyniosłaby nic dobrego”.

Armia szmuglerów atakuje sowiecką strefę Niemiec

BERLIN (API). Od chwili ogłoszenia reformy walutowej w Niemczech Zachodnich niemiecka i sowiecka policja graniczna aresztowały ponad 5 tys. szmuglerów walutami. Niektórzy z nich, którzy starali się przekroczyć granicę strefową w sposób nielegalny żeby zdewaluowane marki przenieść do strefy sowieckiej, gdzie nadal one kursują, mieli przy sobie sumy sięgające 400.000 marek.

Niemiecka agencja prasowa ADN donosi o licznych demonstracjach, jakie odbyły się w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec w związku z wprowadzeniem reformy walutowej w zachodnich strefach okupacyjnych.

» Wychowywanie « hitlerowców

HAGA (PAP) Obóz koncentracyjny „Vestfart”, w którym są osadzeni hitlerowcy, przekształcony został w tzw. obóz otwarty. Więźniowie mają całkowitą swobodę ruchów i mogą opuszczać obóz i wracać doń, kiedy zapragną. Straż obozowa została usunięta. Przedstawiciel władz holenderskich oświadczył, że „obóz otwarty” dla nazistów jest nową metodą wychowywania hitlerowców, umożliwiającą im powrót do społeczeństwa”.

Zakończyć „zimną wojnę” Odezwa Rady Przyjaźni Amer.-Radzieckiej

NOWY JORK (PAP) Rada przyjaźni amerykańsko-radzieckiej wydała odezwę, podpisaną przez 112 wybitnych obywateli, wzywającą rząd amerykański do podjęcia natychmiast inicjatywy dla załatwienia wszystkich różnic zdań ze Związkiem Radzieckim. Autorzy odezwy podkreślają, że tzw. „polityka zimnej wojny”, prowadzona przez Departament Stanu, jest ogromnie niepopularna wśród narodu amerykańskiego i powinna ulec jak najszybciej całkowitej rewizji.

Odezwa zwraca uwagę, że w ciągu ostatnich tygodni szereg organizacji religijnych, naukowych i społecznych nawoływało do zaprzestania agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych; podkreśla, że list otwarty Wallace'a do Stalina oraz odpowiedź Stalina otwiera możliwość uregulowania wszystkich spornych kwestii i różnic zdań amerykańsko-radzieckich.

SPORT

Śląsk Górny — Śląsk Dolny 12:4
IKS — Pafawag 7:1
Mistrzostwa lekkoatletyczne.
Liga
Na str. 6-tej.

WROCLAW CHRZCI PIERWSZY STATEK

Podczas uroczystości Święta Morza, 29 bm. odbył się we Wrocławiu na Stoczni Państwowej Zacznie chrzest pierwszego statku pasażerskiego Państwa, Żeglugi na Odrze. Ten 2-ko minowy statek posiada 2 pokłady i może zabierać 200 pasażerów. Będzie stałe kursował po Odrze. Tegoz dnia na stoczni Zacznie spuszczone będą na wodę 3 holowniki Okr. Dyrekcyj Drog Wodnych: dwa zupełnie nowe, jeden zaś wyremontowany we Wrocławiu.

SZMERY ODRY

PRZESZŁO 111 TYS. DOMÓW DO SPRZEDANIA
W miastach dolnośląskich przeznaczono do uwłaszczenia ogółem 111.427 obiektów. Taki jest wynik zakończonej ostatnio akcji spisowej. Oszacowano dotychczas 17.862 domy, a zgłosiło się już 2.837 kandydatów, pragnących mieć własny dach nad głową. Są to przeważnie dotychczasowi użytkownicy domów, którzy tak się do nich przyzwyczaili, że już dawno traktują je jako własne, a

jednym z kłóskow. Po prostu — na życzenie i na oczekiwanie.

WALBRZYSCY GÓRNICZY W ROLI „WODNIARÓW”

Sensację wzbudziło w Szczecinie przybycie Odry 2-eh łodzi, z których wysiadło 8 autentycznych górników w odświeżonych mundurach. Są to walbrzyscy górniczy z kop. „Bolesław Chrobry”; wybrali się do Szczecina na Święto Morza w lodziach wioślowych, wioząc dwa węzki z węglem, pięknie wykonane, które wręczą przedstawicielowi rządu.

Trzy latające forciece opuściły terytorium USA

WASZYNGTON. (SAP). Jak donoszą z Waszyngtonu, trzy latające forciece amerykańskie opuściły nielegalnie terytorium Stanów Zjednoczonych udając się przypuszczalnie do Palestyny. Departament Stanu prowadzi dochodzenia w tej sprawie. Jak twierdzą kola miodrodajne nazwiska osób, które ukradły samoloty są znane.

JUTRO START do wielkiego wysiugu kolarzkiego „TOUR DE POLOGNE”

Startują oprócz drużyny Czechosłowacji, Szwecji i Węgier wszyscy najlepsi kolarze polscy.

Oszerebstwa wobec faktów

ANGIELSKIE i amerykańskie koła w reakcyjne podjęły wysiłki, aby ożernić Związek Radziecki...

Historia nas niemało armii, które ogniem i mieczem torowały sobie drogę poprzez kontynenty i oceany...

Takiego czynu po raz pierwszy w historii ludzkości dokonała Armia Radziecka...

Brytyjskie sieci w Palestynie

FRANCUSKI „Franc - Tիրուր” streszcza wynurzenia przywódcy sjonistów brytyjskich...

Tenże korespondent donosi, że „znana osobistość sjonistyczna” (które tożsamość w wysokim stopniu pokrywa się z osobą prof. Brodatzky'ego)...

Anglicy torują sobie drogę, która ma doprowadzić państwo Izrael do podporządkowania interesów narodowych — interesom imperialistycznym międzynarodowego kapitału.

Pani — Pari-Banu

składam serdeczne podziękowanie za traktowanie mnie i dziecka od śmierci. Za bezinteresowność, za pomoc ma terelną i duchową, za dobrą radę i opiekę w najtrudniejszych chwilach mego życia...

Gezarol

podkupy natychmiast „Kopkowa” Poznań, Dominikańska 7. Prosimy o próbkę i cenę. K 3333

WSZELKIE

OBRABIARKI, silniki narzędzia oraz przyrządy pomiarowe poleca w dużym wyborze

Zjednoczenie Mechaników „Ogniw”. Warszawa, Marszałkowska nr 17. Oddział Wrocław, Stalina 10. (K-3312)

CZARNE JAGODY

Porzeczki i winnie zakupu po cenach rynkowych „WINOPORT” K-2412 Wrocław, Stalina 35, tel. 371

Przygotowania do zjednoczenia partii robotniczych

W przybranym flagami narodowymi i sztandarami partyjnymi auli politechniki wrocławskiej odbył się Wojewódzki Zjazd Delegatów Polskiej Partii Socjalistycznej z udziałem około 700 delegatów z Dolnego Śląska.

Obrazy otwarł przewodniczący Wojewódzkiej Rady P.P.S. ob. Drobot. Do prezydium Zjazdu powołani zostali: sekretarz CKW PPS poseł Cwik, przewodniczący WK PPS wojewoda Piaskowski i inni.

MANIFESTACJE NA RZECZ GÓRNIKÓW WAŁBRZYSKICH

Wśród olbrzymiego entuzjazmu weszła na salę delegacja górników wałbrzyjskich, która wręczyła przewodniczącemu Zjazdu

symbole swej pracy: bryłę węgla i koks.

Stary repatriant z Francji, powiaty Zjazd, przyrzekając w imieniu wszystkich górników kontynuować wyteżoną pracę dla odbudowy Ojczyzny.

Przewodniczący Zjazdu serdecznie podziękował delegacji górników, podkreślając, że ich przybycie jak i obecność wielkiej ilości przodowników pracy na zjeździe — świadczy o akceptacji przez masę linii politycznej kierownictwa P.P.S., które konsekwentnie dąży do stworzenia jednej partii klasy robotniczej.

Poseł Cwik, powiaty Zjazd w imieniu władz centralnych PPS, stwierdził, że doceniają one

wkład dolnośląskiej organizacji PPS w dzieło zjednoczenia partii robotniczych.

PRZEMÓWIENIE PRZEDSTAWICIELA WK PPR

„Jest wielką zasługą waszej organizacji — powiedział w przemówieniu powitalnym sekretarz WK.P.P.R. ob. Matwin — że potrafiła sprawnie usunąć przeszkody na drodze do zjednoczenia, przełamując trudności i pomaszynować naprzód ku jednemu Polskiej Klasy Robotniczej, zjednoczona partia zaozczędzi dużo siły i czasu, lepiej pokieruje i szybciej poprowadzi naród do wielkiego celu — jakim jest socjalizm.

W imieniu OM TUR i ZNMS Zjazd powitali ob. Karot i Zamkowski.

Referat o podłożu ideologicznym i zadaniach zjednoczonej partii wygłosił sekretarz CKW PPS ob. Cwik. Mówca charakteryzował przyczyn i koleje rozwoju ruchu robotniczego w Polsce...

UCHWAŁY ZJAZDU

Po referacie sprawozdawczym sekretarza Elczewskiego (z którego wynika, że partia zrzesza na Dol. Śląsku 32.688 robotników, 13.410 chłopów i 13.043 urzędników), odbyła się dyskusja. Na zażycie, zjazd uchwalił rezolucję, stwierdzającą że w okresie sprawozdawczym, nastąpiła znaczna poprawa uświadomienia socjalistycznego mas członkowskich...

Buehler rozmawia z dziennikarzem

Zbrodniarz zamierza wrócić do Niemiec

Korespondent SAP, Jerzy Rawicz przeprowadził rozmowę z Bühlerem. Na pytanie, jak ocenia on przebieg procesu jako prawnik, Bühler odpowiedział:

Proces odbywa się lege artis. Nie mam co do tego żadnych zastrzeżeń.

Korespondent rzucił pytanie, czy Bühler uskarża się na traktowanie go w więzieniu?

— Absolutnie nie — odpowiada. — Jedzenie otrzymuje wystarczająco; otrzymuje nawet dodatki od Polskiego Czerwonego Krzyża. Brak mi tylko niemieckiej lektury. Jeśli uda mi się wrócić do mojej ojczyzny, napewno nie napiszę pamiętników skierowanych przeciwko Polsce.

— Oświećmy się odległy od Krakowa o 40 kilometrów. Czy naprawdę nie wieział pan o tym, że w Oświęcimiu jest obóz?

— Wiedziałem, miałem petycję w tych sprawach i wie pan — powiedział: — Ja nawet chciałem pojechać do Oświęcimia! Sprawdzić, jak tam jest naprawdę. Staralem

się tam dostać poprzez prasy, ale mnie nie dopuszczono.

Tego Bühler na procesie nie poprowadził.



wiedział. Dlaczego korespondentowi o tym powiedział — nie trudno się domyślić.

Minister Rabanowski wręczył sztandar SD we Wrocławiu

W niedzielę 20 bm. Miejski Komitet Sir. Demokratycznego we Wrocławiu obchodził uroczystość poświęcenia sztandaru, połączonej ze zjezdem delegatów M. K. z terenu M. Wrocławia.

Uroczystość uświetnili swą obecnością: minister Komunikacji Rabanowski, delegat C.K.S.D. poseł Kalliszewski, prezydent miasta Kupczyński, delegaci partii polit. oraz liczni członkowie Stronnictwa.

Dłuższy referat wygłosił min. Rabanowski.

Z kół min. Rabanowski wręczył sztandar chętnemu i wbił jako pierwszy gwóźdź w drzewce sztandaru.

W drugiej, wewnętrznej części u-

Eksportujemy węgla do 22 krajów świata

KATOWICE. (PAP). W pierwszym kwartale rb. przemysł węgłowy eksportował ogółem 5.779.000 ton węgla, stając się tym samym największym w Europie, a drugim co do wielkości na świecie, dostawcą węgla na rynki zagraniczne.

Zwiększywszy liczbę swoich odbiorców w roku ubiegłym przez przyjęcie zamówień na dostawy: do Islandii, Belgii, Egiptu, Anglii i Portugalii

Nie wolno krzywdzić autochtonów

Przywrócenie praw wysiedlonej wdowie

Do wiadomości Ministerstwa Ziem Odzyskanych w swoim czasie doszło, że z terenu Polski wysiedlono do Niemiec osobę pochodzenia polskiego z jej pięciorgiem dzieci.

Zażądano natychmiast przez Ministerstwo Z. O. dochodzenia i ustalenie co następuje:

Stefania Stiebler, z domu Sennik, pochodząca z rodziny polskiej, wyszła w 1928 r. w Katowicach za męża z Niemca. Z małżeństwa tego przyszło 5 dzieci; które wychowane były przez matkę w duchu polskim.

Poza tym, jak stwierdzono, Stieblerowa w okresie wojny udziałała w imię Polakom oraz w likwidacji ukrywała przesiedlowanych przez Niemców Polaków. W czasie działań wojennych mąż Stieblerowej zginął i los jego do chwili obecnej nie jest znany. Stieblerowa wraz z dziećmi pozostała na solidnej gospodarce w Karolewie, gdzie zastał ją moment zakończenia wojny.

Wkrótce po tym osobą Stieblerowej i jej gospodarkę zainteresował się miejscowy sołtys Józef Malysa, który pragnął zawładnąć gospodarstwem. Zaproponował Stieblerowej małżeństwo, a gdy ta kategorycznie odmówiła, nawiązał kontakt z jednym z funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa, który bezprawnie odebrał Stieblerowej dokumenty, stwierdzając jej polskie obywatelstwo, a następnie przymusił umieścić ją w transporcie repatriantów, odchodzącym do Niemiec.

Po wysiedleniu sołtys Malysa wszedł w posiadanie jej bogatego gospodarstwa, uważając ją już za swoją własność.

Po stwierdzeniu tych faktów Ministerstwo Z. O. zarządziło usunięcie Malysy z przywłaszczonych gospodarstwa, zabezpieczenie jej na rzecz wysiedlonej oraz spowodowało sprowadzenie Stieblerowej z powrotem do kraju.

Winni występnych działań zostali pozbawieni stanowisk urzędowych i oddani w ręce sprawiedliwości.

Osoba, która

otrzymała do przełamania od śp. Kwaśki Jana przepisy urządzeń chłopskich w języku niemieckim, proszę na jest o zwrot na prywatnie do ob. Markowskiego w Świdnicy. K 3410

Manierki, menażki

toparki, niezbędni skautowski tyłko hurtowo. Do łódźki automatyczne, kulkowe wysłan pocztą w paczce z 3.000.— PKO VII-172. Łódź, Pietrkowska 120, Roman Linkowski, K 3420

Odrodzona przyjaźń

„GŁOS LUDU” w związku z podjętym ostatnio układem węgiersko-polskim, poświęca interesujące uwagi tradycjom przyjaźni między oboma narodami, nawiązując do popularnego przysłowia: „Polak, Węgler dwa bratanki”. W artykule tym czytamy:

„Aby oba narody mogły nawiązać prawdziwą, wartościową społeczność przyjaźni, musiał się w Polsce i na Węgrzech dokonać podobnego rodzaju przewrot: dojście do władzy ludu i złamanie przewagi burżuazji i obywateli.”

Dawną przyjaźń polsko - węgierską mogła mieć — poza stroną uczone, nastroszów, szlaki — realne znaczenie, gdy w obu państwach szlachta stanowiąca jeszcze rzeczywistą siłę społeczną - polityczną. Musiała stracić ten realny sens i realną wartość, gdy oddały się do siebie oba narody. Przyjaźń mogła się odróżyć, gdy demokracja polska i węgierska znalazły wspólny język i gdy tradycyjni sentymenty zmieniły się w żywy nurt. Z tą chwilą znalazły się też ostatecznie na śmietniku historii wszelkie marzenia polskiej i węgierskiej reakcji, wymierzone przeciw klasom pracującym lub zasiadłym.

360 tys. izb w ciągu 3-ech lat

„RZECZPOSPOLITA” poświęca rzeczowy artykuł zagadnieniom odbudowy miast na Ziemiach Odzyskanych. Przytaczając sumy kredytów, przeznaczonych na ten cel w okresie planu 3-letniego, dziennik pisze:

Środki finansowe, preliminowane w ramach budżetu Min. Odbudowy w planie trzyletnim, umożliwią odbudowę przeszło 60 tys. izb.

Inne Ministerstwa z Ministerstwem Przemysłu i Handlu na czele rozporządzają również odpowiednimi kredytami na budownictwo przemysłowe i mieszkalne.

Podkreślić też należy udział inicjatyw prywatnej i spółdzielczej w akcji odbudowy miast na Z.O. Obydwa te sektory w trzynastym planie gospodarczym zdolne będą do odbudowy ok. 300 tys. izb. Nie ulega jednak wątpliwości, że wyżej wymienione środki finansowe, nie rozwiążą w stu procentach zagadnienia odbudowy miast na Z.O., ale pozwolą w 70 proc. przywrócić im właściwe oblicze. W długofalowym planie gospodarczym odbudowa miast na Z.O. znajdzie niewątpliwie właściwe miejsce, co przyspieszy rozwój życia gospodarczego na tych terenach.

Leczenie sanatoryjne na wczasach

WARSZAWA. Między Komisją Centralną Zw. Zaw. a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych zawarte zostało porozumienie, na podstawie którego wszyscy pracownicy mogą korzystać w ramach wczasów z leczenia uzdrowiskowego, ambulatoryjnego i sanatoryjnego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie finansował 3 tygodniową leczenie w uzdrowiskach dla 20 tys. pracowników. W myśl porozumienia pracownik nie ponosi prawie żadnych kosztów, a opłaca tylko takse klimatyczną w znanej wysokości, 50 zł tygodniowo w lipcu i sierpniu, 25 zł zaś w pozostałych miesiącach.

Pracownicy, którzy mają 2-u tygodniowy urlop, a stan ich zdrowia wymaga dłuższego leczenia otrzymują z Ubezpieczalni Społecznej zwolnienie na dalsze dwa tygodnie. Za czas zwolnienia z pracy wypłacone będą normalne zasiłki chorobowe.

Więsci z kraju

KURS DLA SIEDZIOB OBYWATELSKICH

23 bm. rozpocznie się w Warszawie w lokalu Centralnej Szkoły Prawniczej im. Duracza 6-dniowy kurs dla sędziów obywatelskich, rozgłoszony przez departament szkolenia i nadzoru sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Na kurs przybędzie 96 sędziów obywatelskich z całego kraju.

WALKA Z NOSACIZNĄ U KONI

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeprowadza masowe badania koni na terenie woj. szczecińskiego, poznańskiego, pomorskiego, olsztyńskiego i bielskiego.

Chodzi o wykrycie zwierząt chorych na nosaciznę. Przewidziane jest zbadać 800.000 koni. Dotychczas wykryto chorobę u 330 koni. W roku przyszłym akcją zwalczania nosacizny zostaną objęte pozostałe województwa.

Londyn - Argentyna - przez Podkowie Leśną

Rzecz o naszych rodakach w Anglii

Od specjalnego wystannika „Słowa Polskiego”

KIEDY znalazłem się tym razem w Anglii, postanowiłem dla odmiany uniknąć spotkania z rodakami. Byłem więc zadowolony, że zamieszkałem w części Londynu, gdzie Polaków „podobno” nie ma. Między jednym piętrem a drugim, leciała blondynka, która uprzednio przechodziła obok biura i wzięła mój paszport, zapytała w ojczyjstym języku:

— Czy nie Liza pan zapalek?

Było to pierwszego dnia po przyjeździe. Zapalek nie miałem, ale humor przepadał...

Okazuje się, że nie spotkałem w Londynie Polaków jest tak samo nie możliwe, jak niemożliwe jest uniknąć cudzoziemców w Paryżu.

Nazajutrz spotkałem rodaczkę przy śniadaniu. I rozmowy z panią pułkownikową rozpoczęły się na całego.

— Był pan już w kraju podczas reżimu? Podobno nie jest znowu tak strasznie, jak nam tu opowiadają... No ale trudno, widzi pan, choć mam dom w Podkowie Leśnej pod Warszawą z kawałkiem ziemi, choć tak marzę o kraju, na powrót nie mogłabym się zdecydować... Przecież, mimo wszystko, jestem z pewnej klasy społecznej. Nie mogę sobie wyobrazić życia w tej ich tam demokratycznej Polsce. Mam ukończone studia uniwersyteckie. Czy zamiast służyć miałabym tam zmywać garnki? Maż się offercem zawodowym. Ponieważ ma również dyplom inżyniera, wyjeżdżamy do Argentyny!...

Dwie kategorie wojskower

Jeżeli spotyka się na ulicach Londynu paradujących jeźdźców w mundurach naszych wojskower, są to tylko dwie kategorie. Albo po pięćdziesiątce przysięgnięci oficerowie i podoficerowie, poobwieszani wszystkimi możliwymi krzyżkami, naszywkami i świecidełkami, jak w gwardii romantycznej operetki, albo — co jest mniej komiczne — żołnierze w battle-dress'ach bez żadnych odznak — nawet bez orzelka na berecie. Ci mają miny przycięzione, mundury brudne, robią wrażenie wierzogów.

Pod tym czy innym pretekstem zagadniamy dwóch z tej drugiej grupy. Jeden z nich odpowiadał:

— Nie poszedłem dalej tam, gdzie kilka chciała, to i tak wyglądam! Pokryli się z tym słowa drugiego:

— „Nie nakradłem, jak ci, co byli u łobu i co dziś tu własne domy mają — za skradzione miliony żołnierskich oszczędności. Dlatego tak dziś stoję...”

Reszta „nieugiętych” rodaków, których pełno w angielskiej Ciele, to cywile. Ci, którym udało się wyznać za PKPR, lub uzyskać czasową demobilizację, i którym nie otworzyły się jeszcze wrota do szanownego Brazylii czy Australii lub Wenezueli, żyją na miejscu. Pracują gdzie się da. W fabrykach, w porcie, jako krawcy, współdzierżawcy hoteli. Dużo Polaków zatrudnionych jest w kuchniach hoteli i restauracji. Młodego porucznika S. z 1 Dywizji Pancerniej spotkałem w hotelu przy Picadilly w roli windowego...

A nad wszystkim czuwa „góra”

opatrniczości przywódcy, którzy siedzą w „szadzie” i wokół lub poza plecami wodza-Andersa robią „wielką” politykę. Debatają o historycznej roli emigracji dzisiejszej, o tym czy „wielkie” zadania ma ona spełniać tu na wyspie, czy należy ją kierować na tereny zamorskie. Jedni są zwolennikami, aby się nie oddalać od kontynentu, inni chcą konserwować rasę polską na stepach Patagonii. Przy okazji, jedni i drudzy czekają na wojnę, która zdaniem ich wybuchnie lada dzień...

Mój znajomy dał mi uroczyste słowo, że zna jednego „londyńczyka”, który chodzi codziennie i punktualnie o 8-mej rano do „ministerstwa” Prac Kongresowych (?). A trzeba nam wiedzieć, jesteśmy w 1948 r. i nie w teatrze kukiełek...

Na wszystko patrzy, zezwalają i kpią z nas gospodarze. Szczególnie zaś wobec Polaków robią swoje.

Czytelniczy „Słowa” pamiętają los zdemobilizowanych inwalidów, którym odmówiono prawa wyjazdowego u swoich rodzin w Ameryce Południowej, czy robotnic polskich, które musiały opuścić fabrykę. A oto nowy przyczynek do historii o

„polskich Murzynach”. W mieście Scarborough, gdzie niedawno obradowała Partia Pracy, odbywał się przed kilku dniami doroczny kongres robotników rolnych. Uczestnicy jednogłośnie wystali do rządu za danie natychmiastowego usunięcia z pracy na roli wszystkich cudzoziemców. Zwrócone to było

przeciwko pracującym w Anglii Polakom

którzy — jak w swej petycji podnosili uczestnicy kongresu — zadawają się nawet niższymi płacami, jak to wskazują przykłady polskich generałów, którzy kupują farmy i zwalniają angielskich robotników, zastępując ich zle wynagradzaniymi siłami polskimi. I mimo, że przedstawiciel rządowy starał się mówić o konieczności zatrudniania cudzoziemców w angielskiej gospodarce,

rezolucja kongresu została uchwalona.

Przypadek chciał, że przed wyjazdem spotkałem panią pułkownikową.

— Wie pan, jestem już chora od tego czekania i tych trudności. Formalności wyjazdu trwają już od trzech prawie lat.

— Dam pani radę — rzekłem — proszę zmienić kierunek i zamiast do Argentyny, wybrać się do Podkowie Leśnej.

— Ach, wie pan, tak bym tego pragnęła! Już od tego czasu mam inny list. Wiadomości są coraz lepsze... Gdybym mogła przekonać męża...

Zycząc dobrej, jeszcze niedziedcy wanej podróży, rozstał się z panią pułkownikową.

Niezwykle zdobywcę uczonych

Nowe odkrycia w dziedzinie fizyki

Już blisko 40 lat temu ustalono, że ziemia oprócz padającego na nią światła, jest bombardowana ze wszystkich stron przez potok cząstek — tak zwanych promieni kosmicznych. Cząstek tych jest niewiele; na 1 cm² powierzchni ziemskiej pada ich w ciągu minuty zaledwie kilka. Jest to liczba bardzo mała, jeśli sobie uświadomimy, że ilość cząstek w 1 cm³ substancji mierzy się cyfrą o 23 znakach liczbowych.

Najbardziej godne uwagi w promieniach kosmicznych są obryźniane ilości energii ich cząstek, przewyższające w zaokrągleniu miliard razy te zasoby energii, z jakimi ma się do czynienia normalnie.

LABORATORIUM W ATMOSFERZE ZIEMI

Dzięki tej obryźnionej energii swych cząstek, promienie kosmiczne stwarzają w atmosferze ziemskiej jak gdyby pewnego rodzaju laboratorium. Tu fizycy mogą badać zjawiska, jakich tymczasem nie mają możliwości wywołać sztucznie.

Uczni radziecki A. Alichanian i A. Alicharow — nowi laureaci nagrody Stalina — zajęli się promieniami kosmicznymi w 1942 roku. Przedtem interesowali się fizyką jądra atomowego, której rozwój jest ściśle związany z badaniem właściwości szybkich cząstek, a więc z badaniem promieni kosmicznych. Uczni ci wykonali szereg poważnych prac z dziedziny fizyki jądrowej, które przysporzyły im światową sławę.

Promienie kosmiczne podczas przechodzenia przez atmosferę ziemską ulegają poważnemu osłabieniu. Dlatego ważne jest, by przeprowadzać badania nad nimi nie na poziomie morza, a na pewnej określonej wysokości.

Uczni, których doświadczenia omawiamy, obrali w tym celu górę

Alager w swej ojczyźnie, Armenii. Tam zorganizowali laboratorium na wysokości ponad 3 km nad poziomem morza i rozpoczęli swe obserwacje.

PRACA NA SZCZYTACH GORSKICH

Odtąd wyprawy na Alager powtarzały się co roku. Zimą i wiosną — przygotowanie do ekspedycji, latem i jesienią — praca na szczytach górskim; praca wyjątkowa, bez przerwy, bez względu na śnieżną burzę i zawieruchy, tak częste jesienią w górach.

Skonstruowano dla ekspedycji największe na świecie stacje magnetyczne. Samo sporządzenie takiego magnesu stanowi wielkie osiągnięcie naukowe. Uczni wykorzystali dla tego celu nowe gatunki stali, niedawno wyprodukowane przez przemysł radziecki.

Liczne są rezultaty wypraw uczonych na Alager. Lecz najwspanialsze z nich jest niewątpliwie odkrycie wielkiej ilości nowych subatomowych cząstek, dotychczas nigdzie nie zaobserwowanych.

Jeszcze w 1937 roku w promieniach kosmicznych odkryto nowe cząsteczki, które nazwano mezononami, lub mezononami. Uważano je za całkowicie określone indywidualne cząsteczki o masie, równej około 200 masom zwykłych elektronów, wchodzących w skład wszystkich ośmiu atomów.

Warszawa - Stolica Polska

Monumentalne

wydawnictwo ilustracyjne

Warszawska Spółdzielnia Wydawnicza „Światowid” czyni przygotowania do wydania największego w wojnie publikacji ilustrowanej p. t.: „Warszawa — stolica Polski”, która ukaże się na półkach księgarskich w dniu 30 września br.

Celem wydawnictwa będzie spopularyzowanie dziedziny roli Warszawy oraz problemów jej odbudowy. Zilustruje ono w 360-ciu planach fotograficznych, wykonanych według sztychów z 16, 17 i 18-go w. Warszawy starodawną.

Dalsze części poświęcone będą Warszawie przedwojennej, następnie czasom okupacyjnym i powstaniu, a wreszcie jej odbudowie i planom przyszłości.

Cena tej publikacji ze względu na jej społeczny charakter i masowy nakład skalkulowana będzie poniżej normalnych stawek wydawniczych, co umożliwi szerokim masom społeczeństwa nabycie tego dokumentarnego dzieła. (g)

Iwaszkiewicz i Żółkiewski delegatami na zjazd pisarzy słowiańskich

Przed kilku dniami odbyło się zebranie plenarne Zarządu Głównego Zw. Zaw. Literatów Polskich. Przedstawiciele poszczególnych oddziałów złożyli sprawozdania z działalności, podkreślając, że literaci coraz częściej docierają do ośrodków wiejskich i robotniczych z odczytami i recytacjami własnych utworów.

Na zebraniu omówiono sprawę zjazdu pisarzy słowiańskich w Pradze, który odbędzie się w drugiej

połowie października r. b. Zarząd Główny wybrał na ten zjazd delegatów z prezesem Jarosławem Iwaszkiewiczem i wiceprezesem Stefanem Żółkiewskim na czele.

Sekretarz generalny Związku, Leopold Lewin wybrany został jako delegat na konferencję, zorganizowaną przez Biuro Studiów Kancelarii Prezydenta R.P. Konferencja ta poświęcona jest organizacji czytelnicwa.

Punkt obserwacyjny

Najpunktualniejszy zegar Wrocławia

WKrakowie zegary są zasadniczo niepotrzebne. Budząc się rano, krakowianin zagląda do kalendarza wiecznego i przypomina sobie...

— Który to wiek mamy dzisiaj... co, już XX? Jak ten czas leci, dopiero był XIX!...

We Wrocławiu, gdzie na każdej ulicy gruz sypie się nam na głowę, a każda zima rozkłada w pył miliardów wartości w niezabitych, czarnych budynkach, czas drepnąć nam po piętach. Dlatego też powinni być w naszym mieście ustanowiona Specjalna Komisja dla tępienia niepunktualności.

W rozmaitych naszych instytucjach wiszą hasła „Nie zabieraj czasu pracującym, załatw sprawę i żegnaj”. Czy potencji nie powinniśmy żądać modyfikacji tego hasła na:

„Nie zabierajcie czasu nam, pracującym; załatwcie nasze sprawy, a my już się z wami chętnie pozegnamy”.

Niepunktualność jest we Wrocławiu rzeczą nagminną. Umawiamy się zazwyczaj w ten sposób:

— Przyjdę do ciebie między godziną 3 po południu a 8 wieczorem, a gdybym się spóźnił, to zacekaj na mnie, wpadnie wieczorem albo jutro, chyba, żebym nie miał czasu, to pojutrze, ale jakoś się „spikniemy”.

Łatwo jest się „spiknąć”, gdy nie ma telefonu i gdy o mieśzka na Oporowia, a ja na Sepolinie.

Zegary wrocławskie w miejscach publicznych (był jeden dobry zegar na kościele na Sepolinie ale i ten się „dostosował”) wskazują właściwą godzinę dwa razy na dobę. Inni słowo — stoją. Przejajny wro-

clawianin, zapytany która godzina, patrzy na niebo i mówi:

— Chyba już niedługo będzie po południu...

Dlatego też jednym naszym ratunkiem będą zegary słoneczne. Dobrze się też stało, że na WZO otrzymamy nareszcie jeden punktualny zegar wrocławski. Będzie to zegar słoneczny.

Dobrze więc, że Wystawa wreguluje nam nasze zegarki. Dobrze by też było, by wrocławianie dowiedzieli się, co to jest tzw. harmonogram, wykreślający czas pracy na każdy dzień, godzinę, minutę niemal. Zrozumieliby wtedy, dlaczego postawiono Pawilon Przemysłu w tak rekordowym czasie, a dla czego często nasze drobne sprawy ciągną się tak długo. Po prostu nie mamy poczucia czasu. Zbyt wiele tracimy na gadaniny, ociągania się, wahania. Drugie tyle pochłania biuralistka, formalistka. W sumie nieoświadczanie czasu naraża nas na obryźniane strasy.

W dużej mierze nasza męska niepunktualność wypływa z opieszalności kobiecej. Kobiety mają inny

rytm życia i często stają się mimo woli przyczynami naszych spóźnień.

Wiedzą o tym np. konduktorzy wagonów sypialnych. Pasażerów, jadących z Warszawy do Wrocławia budzi konduktor przed stacją Nadodrze. Pasażerki budzi już w Krotoszynie. I to nawet czasem już jest za późno. Opowiadał mi niedawno pewien kolejarz, że pani, która obudziła w Krotoszynie, wysiadła we Wrocławiu w piżamie.

— Ledwie się zdążyła umalować i uczesać — dodał konduktor — ale ubrać się już nie miała czasu.

Panowie, udający się z żonami lub przyjaciółkami na rozmaite przyjęcia, przedstawienia, akademie itd., powinni prosić, by na zaproszeniach wypisywano termin co najmniej o dwie godziny wcześniej. Wtedy panie ubiorą się na czas i uroczyście będzie się mogła zacząć punktualnie.

Nad punktualnością szefów powinni czuwać ich sekretarki, czyli tzw. „prawe ręce”. (nb. znalazłem niedawno dyktanta mańkuta, który miał aż trzy „prawe ręce”). Sekretarka powinna być bezwzględna i

punktualna. Musi przypominać szefowi o wszystkich jego terminach. Do chrzanu z sekretarką mającą dobre serce!

Znałem jedną taką. Jej szef miał ważną konferencję. Spóźnił się i do stał burę.

— Dlaczego pan nie wszedł do gabinetu i nie zawiadomił mnie, że mam do załatwienia sprawę niecierpiącą zwłoki.

— Pan tak słodko spał, panie szefie, że nie miałam serca pana budzić!...

O punktualności sekretarki jest dość trudno. W ogóle o dobre sekretarki jest trudno. Bo żony czuwają i nie pozwalają roztoczyć w biurze atmosfery ciepła rodzinnego. Znałem taką zardzoną żonę, która się oburzała:

— Aleś zarozumiała! Żeby się samemu po rękach catować...

— Nie rozumiem duszko...

— Sama wdziałam, jak catowałaś swoją „prawą rękę”!

Zbigniew Grotowski

Kim będzie moja córka?

w nr 14 tygodnika dla kobiet

»PRZYJACIÓŁKA«

Nakład 562.000 egzemplarzy

Cena zł 10.—

**Sprawa wymagająca
szczerości**

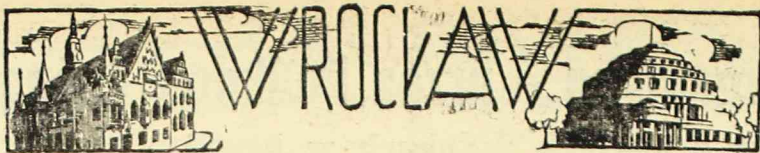
Temat jest drażliwy, nawet bardzo, niemniej i rwał się drażliwe tematy należy czasem poruszać. Miałoby być przed trudnym dylematem — rozporządza mianowicie zaledwie 17 szafelami. Do tej cyfry dojdą jeszcze 4, które obecnie się remontuje. I to wszystko na 300 tys. mieszkańców. Widocznie cyfra ta jest dla Wrocławia wystarczająca, bo jakoś dotychczas nie mieliśmy skarg z tej dziedziny. Prawdopodobnie duża ilość ruin po trosze rozwiązuje również ten problem.

Obeenie jednak na czolo wysuwa się zagadnienie, co poczyna ci którzy przybędą na Wystawę. Liczymy się z napływem około 30 tys. ludzi dziennie, którzy mogą się znaleźć w dość kłopotliwej sytuacji. Ruiny nie rozwiązują zagadnienia, ponieważ nie każdy zeche wejść do nich. Pozostają więc parki i nasze piękne skwery, ale tylko w godzinach rannych wieczornych. Widok ich w takim wypadku po dwóch tygodniach trwania Wystawy nie będzie zbyt przyjemny.

Jedynę rozwiązanie jest takie, ażeby po prostu mieszkańcy oddali do dyspozycji na okres Wystawy swoje urządzenia asenlacyjne. W śródmieściu jest szereg budynków, w których odpowiednio ubikacje są dostępne dla wszystkich mieszkańców. Takie budynki należało by udostępnić również przyjezdnym. Od powiednia karta wywieszona na bramy domu, pomogłaby bardzo dużo.

Sprawą tą powinni zająć się dorocy domowi, którzy nawet mogli by pobierać za to pewne opłaty. Innego rozwiązania nie ma, a sprawa w każdym razie musi być szybko rozwiązana. Więć wario nad tym się zastanowić.

Tuwicz



**Dziś rozpoczyna się
»Tydzień Czystości«
Wrocławianie nie mogą zawieść**

(Jur) Nie poznajemy Wrocławia — mówią przyjeźdni, którzy widzieli nasze miasto rok temu. — Ogromnie duże zbrodnicze.

Te słowa uznania od ludzi przyjezdnych, ocenających nasze miasto na pewno obiektywnie, są bardzo przyjemne i napawają nas dumą. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że bardzo dużo jest do zrobienia i nie wolno ustawać nam w pracy nad naszym miastem. Wysiłek w tym kierunku musi być ogólny. Wszyscy muszą brać w tym czynny udział. A to wcale nie jest trudne. Tam, gdzie Plantacje Miejskie zależy piękne skwery, nie wolno śmieć i niszczyć. Każdy obywatel miasta powinien o tym pamiętać.

Gdy Elekrownia, czy Gazownia zależy na jakiejś ulicy lampy, mieszkanicy tej ulicy powinni się starać, aby te lampy nie oświeślały stert śmieci, brudnych bram i niechlujnych sklepów.

Do pracy nad czystością naszego miasta wiązani są wszyscy.

Oddział Samodzielnego Odgruzowania wysłał do wszystkich powożniejszych firm pisma z prośbą o dostarczenie chociażby raz w miesiącu auta czy ciągnika. Wszystkie trzy sektory pracować będą przy odgruzowaniu miasta. Nawet uczni

wie szkół średnich wywozą gruzy w godzinach pozaskolnych. Na oczyszczonych placach powstają kwiatki, a jedyną pamiątką po gruzach — to fotografia dokumentarna.

Kupcy wrocławscy idą za przykładem innych. Remontują swe sklepy i doprowadzają je do estetycznego wyglądu. Niedawno przedstawiciele kupiectwa zebrali się, by

wspólnie radzić nad podniesieniem poziomu estetycznego wystaw i wnętrz sklepowych. W tym celu ogłoszony został konkurs z nagrodami za najestetyczniejszą wystawę i wnętrze. Sklepy biorące udział w konkursie będą miały specjalne wyróżnienia.

By w ostatnim terminie przygotowania się naszego miasta do egzaminu, który musimy zdać co najmniej na dobrze, wciągnąć do pracy całe społeczeństwo, Zarząd Miasta ogłosił »Tydzień czystości« trwający od 21 do 27 bm. Już dzisiaj, w pierwszym dniu »Tygodnia czystości« — nalezy energicznie zabrać się do czyszczenia budynków, podwórzy, ulic i placów. W dniu 28 czerwca komisje sanitarne udadzą się w teren, by zbadać wyniki »Tygodnia«.

Administratorzy i dorocy rewirów wyróżnionych otrzymają premie.

**Jutro zakończenie
roku szkolnego**

Wobec konieczności przygotowania niektórych szkół na kwatery dla przyjeżdżających na Wystawę, rok szkolny w szkołach powozecznych we Wrocławiu zakończy się we wtorek dn. 22 czerwca. W dniu tym nastąpi uroczyste rozdanie świadectw.

Przed Świętem Morza

Liga Morska okręgu wrocławskiego oganizuje Dni Morza, tak jak w całym kraju, od 23 do 29 czerwca.

Program rozpoczyna się 23 czerwca Nocą Świętojańską w ogrodzie Ligi Morskiej na Biskupinie, którą dojechać można »dwunastką« i motorówkami do ogrodu zoologicznego. Tego dnia o godz. 16 udekorowane auta odjadą z Rynku z wiankami do zagrody L. M. na Biskupinie. Występy artystyczne, puszczanie

wianków i zabawa taneczna — zakończą pierwszy dzień Święta Morza.

Następnie w okresie od 23 do 29 czerwca odbędą się odczyty w instytucjach i organizacjach oraz przejazdy motorówkami po Odrze. Głównie uroczystości na Odrze przypadną na dzień 29 czerwca, m. in. spuszczenie na wodę trzech holowników i chrzest statku pasażerskiego Państw. Żeglugi na Odrze.

PKK otrzymał sztandar

a Pogotowie dwie nowe karetki

(Jur) Wdzięczne społeczeństwo w zrozumieniu zasług P. C. K. ufundowało Dolnośląskiemu Okręgowi P. C. K. sztandar, którego uroczyste poświęcenie odbyło się ubiegłej niedzieli. W tym samym dniu poświęcono równocześnie na placu przed kościołem garnizonowym, dwa ruchome ambulanse. O roli ambulansów w terenie, gdzie brakuje lekarzy, mówił pełnomocnik Dolnośląskiego Okręgu P. C. K. prof. Smetana.

W służbie zdrowia — powiedział profesor, — od niepamiętnych czasów P. C. K. stoi na posterunku w czasie wojny i w czasie pokoju. Jesteśmy pewni, że ambulanse te będą wernie służyły społeczeństwu!

Uroczyste wbijanie gwoździ nastąpiło w stołówce P. C. K. Rodzicami chrześcinyimi zostali: rektorowa Kulczyńska i prezydent miasta. Uroczystość zakończono wpiśwaniem się do księgi pamiątkowej.

**Most z desek, 100 m. iglicę i 35 m. wieżę
buduje »Mostostal« na wystaunie**

(Jur) »Mostostal« — słowo, które słyszy się w tramwaju, na ulicy i w urzędzie. »Mostostal« — to Państwowe Przedsiębiorstwo Budowy Mostów i Konstrukcji Stalowych.

Przedsiębiorstwo to jest znane w całej Polsce. Jego dziełem jest linia wysokiego napięcia Śląsk — Łódź, składająca się z 380 wież wysokości napiecia.

Jedna z takich wież, 35 m wysokości, została zmontowana jako eksponat na Wystawie. Wieża składa się z 948 części połączonych ze sobą śrubami w ilości 2500. Całość waży 11.410 kg.

Oprócz tego »Mostostal« przeprowadził na terenie Wystawy montaż konstrukcji stalowej pawilonu przy myślowego. Pracę ukończono 5 czerwca br.

Rewelacją Wystawy będzie »oudowany przez »Mostostal« maszt — iglicca, projektu inż. Hempla. Maszt będzie się składał z kilkunastu części, które w sumie dadzą 100 m w wysokości.

Ostatnią z czterech wykonanych przez »Mostostal« prac, jest drewniany most, łączący pawilon orstokatny z pawilonem przemysłowym. Atrakcyjnością mostu jest to, że zbudowany jest tylko z desek połączonych gwoździ.

Z kroniki milicyinej

WYBUCH MINY

Mimo stałych prac nad usuwaniem min i podków, od czasu do czasu zdarzają się wypadki, że tu i ówdzie w rozmaitych zakątkach wybuchają ukryte jeszcze miny.

Ostatnio pracownik plantacji miejskiej Moniela Alfons, lat 23, podczas pracy przy uporządkowaniu Placu Uniwersyteckiego natrafił na minę, która wybuchła i zraniła go poważnie w rękę i nogę.

Rannego Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala W. Świętych.

SPADEK Z DACHU

Zalety przy naprawie dachu przy ul. Kłockowskiej 17, Aleksander M. dejski spadł na jezdnię z II piętra, ponosząc śmierć na miejscu. (—)

Spacerym po Wrocławiu

Przygoda w mleczarni

Mleczarnie, zdawało by się, są m.in. po to, aby miały masło. W tym przekonaniu weszłam do sklepu z nabiałem i spytałam raczej dla formy:

— Czy jest masło?
— Jest, ale do mleka. — zadziwiła mnie swą kabalistyczną odpowiedzią sprzedawca.

— Jak to do mleka?
— Procz sprzedawcy był na szczesie i sprzedający. Spojrzał na mnie przychylnym okiem, wczuł się w sytuację i zdecydował, zwracając się do swej koleżanki po fachu:

— Daj pani samego masła, bo w coż pani weźmie mleko...
— Spodziewam z wdzięcznością na lo giczne meczyzne, przynajmniej w duchu, że jednak są sytuacje, a którzy meczyzni rozumieją kobiety. Mleczarka tymczasem wyjęła talerz oblodzonego masła — cwiere kilo. Moje zapotrzebowania maslane ograniczyły się jednak tego dnia do pół ciwartki!

— Chciałabym tylko połowę —

Teatr

TEATR PAŃSTWOWY w poniedziałek do 21-go bm. godz. 19.30 — wiecior jednoktówkę z Janem Kurakowiczem A. Fredro. »Nikt mnie nie zna — A. Czechow — »Oświadczenie«.

TEATR MUZYCZNY w sali Teatru Popularnego, dziś, godz. 19.30 »Hrabina Marica« — operetka E. Kalman.

Kino

»SLASK« — ul. Świerczewskiego 57 (franc.) »Symfonia Pastoralna« — »SARZAWA« — ul. Fredry nr. 16 (radz.) »Timur i jego drużyna«.

»SCALA« — ul. Mikołaja 37 (amer.) »Casablanca«.

»POLONIA« — ul. Zeromskiego 53 (redz.) »Pościg«.

»TECZA« — ul. Kościuski 141 — (redz.) »Kraków Warag«.

»FAMA« — Psie Pole — (redz.) — »Wyspa bezimienna«.

Nocne dżury aptek

Pod »Czterema Wieżami«, Damrota 7
»Mikołajem« — Mikołaja 47
»Lubędziem« — Pułaskiego 16
»Mewami« — Partyzantów 25.

**Przekonania religijne
są osobistymi sprawami
obywateli**

Otrzymałmy list, który ze względu na jego wymowę, zamieszczamy w całości. Oto jego treść:

»Wrocławscy w ub. roku z Francji, przywołałam z sobą szesnastoletnią siostrę, która chodziła już dwa lata do gimnazjum we Francji. Ażeby na del kontynuowała naukę, zapisałem ją do Średniej Szkoły »Zawodo« w jej Nr. 2 przy ul. Basiek Hauleno. Zapisując siostrę do szkoły zaznaczyłam wyraźnie: że jest ona bezwzględnie znanowa. Myslalam więc, że będzie to wzięte pod uwagę. Tymczasem wie dzie szkolne — jak się dowiedzi — postawiły sobie za cel nawrócenie swej nowej uczennicy, mimo, że nie chce się ona uczyć religii.

Należałoby zalecić władzom szkolnym uszanowanie woli młodzieży i jej rodziców, pragnących uważać zagadnienia religijne za swe sprawy osobiste, pozostające poza kontrolą kierownictwa zakładów szkolnych.
(—) Genowefa Kupiec.

**Jeszcze jedna klinika
odbudowana**

Uniwersytet nasz odbudowuje się wprost w rekordowym tempie. Dotyczy to szczególnie Kliniki i Instytutów naukowych. W dniu 2 lipca br. nastąpi poświęcenie i otwarcie nowej ważnej placówki naukowej, mianowicie Kliniki Ocznej Uniwersytetu Wrocławskiego, przy ul. Chałubińskiego 2.

Poderznął gardło

(—) W zamiarze samobójczym, na skutek niesnasek rodzinnych, poderznął sobie gardło brzytwa niemiecką Stefan Rudmiński lat 38. Denata w stanie groźnym Pogotowie Ratunkowe odwiezło do szpitala.

Notatnik wrocławski

»Vaccina febris« Bayera, butelka 10 cm potrzebna jest koniecznie dla ciężko chorego na chorobę Banga. Dostarczyć należy pod adresem: Czabrowski, ul. Cybulskiego 23 m. 3, Wrocław.

Minister komunikacji Rabanowski, zwiędził w czasie swego wczorajszego pobytu we Wrocławiu teren wystawowy, interesując się przede wszystkim postępnymi budowy pawilonu PKP.

Uroczystość zakończenia roku szkolnego obchodzą średnia szkoła »Zawodo« przy Izbie Przemysłowo-Handlowej. Uroczystość odbyła się w Izbie.

Wiceminister Gluck był obecny na uroczystości wręczenia sztandaru Liceum Przemysłu Metalowego, oraz na pożegnaniu absolwentów tej szkoły.

Tradycyjne puszczanie wianków na Odrze, organizuje dn. 23 bm. w ogrodzie na Biskupinie Liga Morska.

»O sytuacji międzynarodowej« mówić będzie wiceminister Chajm dn. 24 bm. o godz. 18 w sali im. Long-

champsy w głównym gmachu Uniwrsytetu.

XX Zjazd Polskiego Towarzystwa Okulistycznego odbędzie się dn. 2 lipca. Zjazd rozpocznie się o godz. 9.30 w klinice ocznej, ul. Chałubińskiego 2.

Uroczyste pożegnanie absolwentów gimnazjum i liceum DOW, połączone z rozdaniem nagród i dyplomów dojrzałości, odbyło się wczoraj w świetlicy TPZ przy ul. Paderewskiego 7.

Prawie milion klientów obsłużył PDT

Fowszechny Dom Towarowy przy ul. Świdnickiej został zamknięty dla przewiezienia towaru do gmachu PDT przy ul. Fredry 15. Przez cały czas swego istnienia tzn. od 16-go lipca 1947 r. do 16-go czerwca 1948 r. Dom przy ul. Świdnickiej obsłużył 884.500 klientów, osiągnęając 499.370.000

zł obrotu. Sprzedano m. in. 6 tys. par czeskich butów, 6 tys. metrów meta riałów włóknienniczych, 9 ton cukru, 800 tys. pudełek zapalek itd.

Dom przeprowadził skuteczną walkę ze spekulacją rzucając na rynek towary po cenach urzędowych. (Jur)

Nasza Wystawa

MYDŁA, KREMY, PUDRY, WODY KOŁONSKIE, DĘTKI ROWEROWE. Bardzo interesująca zapowiada się na terenie Wystawy »B« Pawilon Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego. Pawilon ten dziełami sztuki, plastyką modeli, eksponatami i wykresami zilustruje dorobek przemysłu chemicznego na Ziemiach Odzyskanych. Będą ukazane cztery

działalności: farmaceutyczna, chemiczna dla przemysłu i handlu, artykułowa dla walki ze szkodnikami oraz wyrobów gumowych.

Abym udostępnić zwiedzającym za poznanie się z najnowszymi wyrobami naszego przemysłu chemicznego, uruchomione będą trzy punkty sprudający opon i depek rowerowych, wszelkiego rodzaju mydeł toaletowych, kremów, wody kołonskiej, pudrów itd.

WYCIECZKI NA ODRZE

Niezależnie od dwu stałych linii komunikacyjnych na Odrze (Linia »A« i linia »B«) Państwowa Żegluga utrzymywac będzie ruch statków na trasie wycieczkowej »C« od terenów wystawowych na Kożu chów, przez służę opatowicką na ka nał bęglawy w stronę Janowa.

Imieniny
W-7
**bez prezentów
nie tracą uroku**
Moda i Żucie Opatowickie
Nr 18-19

WTOREK, 22-go czerwca 1948 r.
6,00 Sygnal, pobjeda mlodzi. 6,05 Gimn. por. 6,15 Dziennik por. 6,30 Muzyka 6,50 Program dnia, 7,00 Skrot wiad. dzien. poran. 7,05 Muzyka 7,30 Poradnik domowy. 7,40 Muzyka 8,20 Dalsze lata, powiesc. 8,35 Muzyka 8,55 Inform. ogolnon. 9,00 Sztetynka PCK. 9,10 Lok. program dnia. 9,15 Lekcja Jez. cosik. 11,57 Sygnal czasu 12,04 Dziennik pol. 12,25 Utwory komp. rosyjskich 12,45 Pogadanka dla mlodzi. 13,00 Aud. raznyk. 13,45 Muzyka. 14,30 Odczyt dla matura. 14,40 Wiadom. wroc. 14,57 Inform. Radiof. Drzewod. 15,00 Inform. Polski Pol. 15,15 Aktualia z

Wroc. 15,25 Muzyka. roznyk. 15,30 Aud. slown.-muz. 15,30 Sztetynka ogolna. 16,00 Dziennik popoludn. 16,20 Poznaj kraj, pog. 16,30 Popul. konc. muz. konc. 17,00 Siedzi i Bwa - sluch. 17,45 Gra w szachy. 18,00 Rezerwa. 18,05 Ulubione melodie. 18,45 Jak zostalem pisarzem - felieton. 19,00 Recital fortep. 19,20 Radosci i klotopy wozowozow. 19,30 Emancypantki. 19,45 Muzyka. roznyk. 20,20 Skrzynka Techn. 20,30 Wieczor Sere. nad. 21,30 Dzien. wiecz. 22,30 Muzyka. 22,45 Dzialaj na Wystawie Z. O. 22,50 Konc. Zrec. 23,00 Ost. wiad. 23,10 Muzyka. tan. 23,20 Program na jutro. 23,30 Hymn.

ZAGUBIONO dokumenty: zwolnienie z wojska, legitymacje ZSOCh, zameldowania na nazwisko Matuzyszynski Stanislaw, Gieratowice, pow. Zlotoryja. 6142
ZAGUBIONO dokument repatriacyjny na nazwisko Olichwierza Jozefa. 6130
ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RUKU - Bielsko na nazw. Kozłowski Mieczysław - Piszczycze - Świdnica nr. 9. K 3414
ZAGUBIONO odcinek wymeldowania, legitymacje Z.Z. i metrykę urodzenia na nazw. Suchecka Irena - Bielska - Bioruta 07. K 3415
ZAGUBIONO dowód tożsamości kopia wydany przez gminę Marciniowice pow. Świdnica na nazwisko właściciela Czesławi Józef, zamieszkały w Szczepanów, pow. Świdnica. K 3418
ZAGUBIONO czerwone prawo jazdy Nr. 26840 wydane przez Wojewódzki Urząd Samochodowy Poznań oraz odcinek zameldowania na nazwisko Bojar Mieczysław, Brzeg, Szkoła 2. 6112
ZAGUBIONO czerwone prawo jazdy Nr. 28842 wydane przez Wojewódzki Urząd Samochodowy Poznań na nazwisko Bałkowiec Tadeusz, Brzeg, Szkoła 2. 6113
SKRADZIONO odcinek zameldowania zaświadczanie RUKU Kraków, kartę rozpoznawczą na nazwisko Syrek Franciszek. 6096
SKRADZIONO książeczkę wozu Nr. 90301, prawo jazdy, dowód osobisty, odcinek zameldowania, na nazwisko Brzawia Agnieszka, J. Dąbrowskiego 60/68. 6053
ZAGUBIONO tymczasowy dowód osobisty, legitymacje służbową, odcinek zameldowania, kartę RUKU na nazwisko Kozłowski Stanisław, Chrobrego 23/10. 6021

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII
3-ci dzien ciagnienia 2-giej klasy
Wygrana 200.000 zł pada na Nr 20979 w Poznaniu.
Wygrano po 100.000 zł padly na Nr Nr 20816 21129 57005.
Wygrane po 50.000 zł padly na Nr Nr 8043 4250 21811 34304 43443 40338 60886.
Wygrane po 20.000 zł padly na Nr Nr 4021 10461 14148 14326 21853 23629 26057 26420 26970 36856 41419 44989 44810 47655 57567 59790 70007 70869 71834 74217 77517 77674 78077.
Wygrane po 10.000 zł padly na Nr Nr 99 2154 2383 4426 5248 15967 18746 20662 23050 23285 23673 26945 27586 27574 28779 29070 29647 29802 31915 32039 32945 34556 39058 40354 41521 42304 44880 46378 51024 53057 53415 54253 55584 60944 61300 62327 62365 63840 65045 65849 67916 69666 69739 70196 70591 70584 77856 79692 79874 80392 82957 83642 83699 84026 89424.
Wygrane po 4.000 padly na Nr Nr 459 607 689 680 1428 1756 1902 3005 4315 4383 5399 5584 5657 5702 6568 7126 7313 7465 7740 8417 8437 9861 9737 9739 13296 13561 15010 15903 16020 16120 16701 17149 17343 17656 17892 18951 18728 18768 19322 19773 19777 20183 20882 20784 21429 21643 21912 21955 23496 22660 22708 22996 23248 23263 23290 23419 23437 24501 24655 26182 26645 28703 28975 27167 27577 27674 28184 28994 29698 30335 31842 31963 32182 32461 32483 33757 34063 35337 35931 36030 36089 36673 36870 36881 37774 38443 38652 38936 39149 39420 39590 39919 40911 40996 41459 41494 41699 42488 42986 42991 43375 43387 44094 44288 44533 45138 46294 46389 47186 47333 48036 48399 48946 49208 49724 50153 50450 50782 50990 51768 51953 52042 52113 52436 52634 54119 54219 55269 55509 55833 56110 56182 56277 57813 58053

Ręczne Warsztaty Tkackie
różnego typu od zł 2.200. — do zł 75.000. — za komplet snownik, cewkarki, szpularki, grzeblenie tkackie różnego typu i nicielnicie, wykonuje i ma stale na składzie:
FABRYKA PRZYRZĄDÓW TKACKICH Jan Tomasz Krieger,
Pod Zarządem Państwowym, Biała Krakowska, ul. Andrzeja Pysza 5, tel. 20-11. K 3427

Porzeczki i czarne jagody
w każdej ilości po najniższych cenach zakupuje
"ŚLĄSKOWIN"
Wrocław, Kiełbaszka 20/30
tel. 28-30.

OGŁOSZENIA DROBNE
HANDLOWE

Włos koński (ogony) kupuje Wytwórnia Włosianki „Promień”, Łódź, Sienkiewicza 63. 3425
KOZLEWNIĘ piwa sprzedam, cena przystępna. Władomość Dubols 20. 6096

MERCEDES V 170 osobowy po renowacji sprzedam. Kościuszki 142 skł. 15-18. 6129
DKAZJA — sprzedam leżanki, fotel, karkłki oraz wypalnię i różne meble. Wrocław, Mikołaja 42. K3191

KLEJ do depek „As”, „Luxor”, „Vikoria”. Łatki samochodowe, ołów rowerowy poleca po cenach fabrycznych Hurtownia Z. Malicki, Poznań, Św. Marcina 67. Tel. 20-76. K 3388

WARSZTATY samochodowe, Karłowice, Kromera 8/10 sprzedam Ford Enfield, Opel „PW” po generalce (prawnie własności). Laskierowanie pojazdów, remonty, spawanie i obróbka metalu. K 3846

WYKONUJEMY naciąg specjalnie myśliwskich, dostarczamy wosk szpalek do pasów, wszelkie maszyny i artykuły myśliwskie. Bytom, Moniuszki 15. K 2083

MERCEDES 6, półtoraczony po remoncie z prawem własności, tanio sprzedam, Krupnicza 2, — Kwiatkarnia. K 3402

MOTORKI elektryczne na przed zmianie 220/380 volt o sile 1 KM kupimy zaraz, Tkacka Mechaniczna, Wrocław Krasieńskiego 15, oficyna. 6168

SPRZEDAM samochód ciężarowy „Gaz” silnik „Emka” stan dobry. Władomość, Wrocław, Ładna 17. 6175

SPRZEDAM nową elektryczną maszynę do wyrobu lodów wraz z kompresorem i motorem na przed zmianie. Zgłoszenia pod „Europa” do „Słowa Polskiego”. 6174
P.P.B.Z.D. — Oddział I — Inżynierzy, Wrocław, Świdnicka 8-a, II p. — sprzedaje w każdej ilości trociny z drzewa iglastego w taniarce przy ul. Długosza 74 we Wrocławiu. 6126

ZGUBIŁ KRAJECZKĘ
ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RUKU Cząstochowa na nazwisko Weli górski Tadeusz. 6132

ZGUBIONO legitymację szkolną Noworodkiego Janusza, Jelenia Góra, Osóbki Morawskiego 17. 187

ZGUBIONO legitymację szkolną Gimnazjum Handlowego Kozłowski Romana, Jelenia Góra. 186

ZGUBIONO kartę rejestracji RUKU Cząstochowa, odcinek zameldowania, Wąsek Stanisław. 185

UNIEWAŻNIAM dowód rejestracji RUKU Bolesławiec, 29.5.1948, Fatyga Czesław, Mirosk, Przedmieście 13. 184

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, ankietę meldunkową, odwołanie listy Skarbowej, polisę ubezpieczeniową wydaną we Lwowie. Maksymowicz Emilia, Wrocław, Ofiar Oświęcimskich 46 Oddział za wynagrodzeniem. K 3430

ZAGUBIONO zaświadczenie rejestracji RUKU Skierzwice Sokolowski Zbigniew, Jelenia Góra, 1-go Maja 18. 187

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUKU Bolesławiec, dowód osobisty, metrykę urodzenia, na nazwisko Łopuchin Jerzy, Karpacz. K 3445

ZGUBIONO zaświadczenie RUKU wydane przez Węgrów na nazwisko Kurkus Marian. 6118

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Draberek Wacław, Wrocław, Pokućnicza 90. 6117

ZGUBIONO orzeczenie ośrodkow dawce, wydane — Woj. Oddz. PUR — Wrocław, Nr. Rp. 5381/46 — Bodwinów. 6120

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr. 30 na nazwisko Hanke Majewska. 6122

ZAGUBIONO dowód tożsamości kopia wydany przez gminę Marciniowice pow. Świdnica na nazwisko właściciela Czesławi Józef, zamieszkały w Szczepanów, pow. Świdnica. K 3418

ZAGUBIONO czerwone prawo jazdy Nr. 26840 wydane przez Wojewódzki Urząd Samochodowy Poznań oraz odcinek zameldowania na nazwisko Bojar Mieczysław, Brzeg, Szkoła 2. 6112

ZAGUBIONO czerwone prawo jazdy Nr. 28842 wydane przez Wojewódzki Urząd Samochodowy Poznań na nazwisko Bałkowiec Tadeusz, Brzeg, Szkoła 2. 6113

SKRADZIONO odcinek zameldowania zaświadczanie RUKU Kraków, kartę rozpoznawczą na nazwisko Syrek Franciszek. 6096

SKRADZIONO książeczkę wozu Nr. 90301, prawo jazdy, dowód osobisty, odcinek zameldowania, na nazwisko Brzawia Agnieszka, J. Dąbrowskiego 60/68. 6053

ZAGUBIONO tymczasowy dowód osobisty, legitymacje służbową, odcinek zameldowania, kartę RUKU na nazwisko Kozłowski Stanisław, Chrobrego 23/10. 6021

POSAD POSZUKUJA
BUCHALTER rutynowany, długoletnia praktyka, poszukuje posady. Zgłoszenia „Dziennik Zachodni”, Jelenia Góra, Stalina pod „Handlowca”. K 3424

MAJSTER GARBARSKI pierwszorzędny i wszechstronny fachowiec z długoletnią praktyką, poszukuje odpo wiedzialnej posady (warunek mieszkanie). Oferty: „Dziennik Polski”, Kraków, Wielopole 1, Nr. „202”. K 3207

KSIĄŻKI handlowe prowadzi buchalter „Zgłoszenia” „Dziennik Zachodni”, Jelenia Góra, Stalina, pod „Handlowca”. K 3423

GOSPODYNI starsza poszukuje pracy domowej do 3 osób dorosłych. — Świdnica, Ogrodowa 20 m. 3, Materska Stanisława. K 3199

KWALIFIKOWANA pielęgniarka poszukuje posady do niemowlęcia od zaraz. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Pielęgniarka”. 6131

SZEWCO dyplomowany za wydanie roboty damskiej - męskiej, złożył kaucję. Wrocław, Szczęśliwa 19 m. 2. 6158

WOLNE POSADY
SLUSARZ - mechanik wykwalifikowany, znajdzie pracę według umowy. Warsztat mechaniczny, Pomorska 15. K 3431

MAJSTER do wyrobu pasy do obuwia, podług potrzebny do fabryki kauczuczki pod „Czytelnik”, Katowice pod „9019”. K 3422

WOLNE POSADY
SLUSARZ - mechanik wykwalifikowany, znajdzie pracę według umowy. Warsztat mechaniczny, Pomorska 15. K 3431

MAJSTER do wyrobu pasy do obuwia, podług potrzebny do fabryki kauczuczki pod „Czytelnik”, Katowice pod „9019”. K 3422

WOLNE POSADY
SLUSARZ - mechanik wykwalifikowany, znajdzie pracę według umowy. Warsztat mechaniczny, Pomorska 15. K 3431

MAJSTER do wyrobu pasy do obuwia, podług potrzebny do fabryki kauczuczki pod „Czytelnik”, Katowice pod „9019”. K 3422

WOLNE POSADY
SLUSARZ - mechanik wykwalifikowany, znajdzie pracę według umowy. Warsztat mechaniczny, Pomorska 15. K 3431

MAJSTER do wyrobu pasy do obuwia, podług potrzebny do fabryki kauczuczki pod „Czytelnik”, Katowice pod „9019”. K 3422

WOLNE POSADY
SLUSARZ - mechanik wykwalifikowany, znajdzie pracę według umowy. Warsztat mechaniczny, Pomorska 15. K 3431

MAJSTER do wyrobu pasy do obuwia, podług potrzebny do fabryki kauczuczki pod „Czytelnik”, Katowice pod „9019”. K 3422

WOLNE POSADY
SLUSARZ - mechanik wykwalifikowany, znajdzie pracę według umowy. Warsztat mechaniczny, Pomorska 15. K 3431

MAJSTER do wyrobu pasy do obuwia, podług potrzebny do fabryki kauczuczki pod „Czytelnik”, Katowice pod „9019”. K 3422

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł z 1-go dnia ciagnienia
56033 109 27 52 66 219 32 426 28 49 76 513 80 727 45 839 55 81 929 57056 074 083 175 202 56 423 97 530 687 704 43 57 67 72 820 30 47 49 70 918 49 58049 187 214 96 749 78 872 967 59142 601 61 214 66 671 869 905.
60917 24 207 61 321 2 501 34 54 664 77 897 979 94 61905 163 619 729 620 615 918 62059 207 450 9 77 608 710 67 87 825 617 63011 65 105 11 25 43 61 283 505 674 81 726 66 86 853 64243 425 44 505 29 690 748 828 903 57 65018 116 0 128 228 61 398 525 93 897 988 86102 384 491 515 27 451 584 67071 7 112 206 357 424 58 69 660 704 911 52 3 75 69803 170 218 329 472 512 63 78 620 764 959 65 69004 22 8 123 77 232 392 84 456 654 97 703 32 815 910 60.
70022 32 356 68 404 45 618 33 5 747 979 71040 91 424 65 634 932 72007 52 284 300 448 59 540 610 766 855 56 91 73010 43 55 132 81 342 454 68 94 507 657 707 15 51 54 870 952 74026 75 201 39 45065 397 415 74 568 628 742 57 61 8 821 41 945 58 62 75248 423 42 553 68 99 625 46 50 748 68 40 7402 7679 79 294 313 46 408 35 598 771 805 919 78008 12 107 69 78 207 37 59 79 80 307 57 448 547 647 51 774 383 918 79269 357 404 42 51 611 29 48 89 813 37 96 981 72.

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł tygodniem będzie jutro
SLUSARZ sznycielarz kwalifikowany przyjmie natchmianist. Wytwórnia Wrocław, Zmigradzka 10, K 3433

POTRZEBNY fryzjer 4 fryzjerka. — Wrocław, ul. Włda Stwosza 3. 6190

SPECJALISTOW na galerię skórzaną, rymarzy, potrzebujemy natchmianist. Spółdzielnia Pracy Rym-Gal. Wrocław, Pułaskiego 21. 6170

RADIOMECHANIK może się zgłosić. Oleśnica, ul. Wrocławska 1. 6156

PRACOWNIA sukien przyjmie zdolną podroczną od zaraz. Wrocław, Piłczycka 122 m. 1. 6141

SAMOTNY pan poszukuje osoby do sprzątnięcia mieszkania. Oferty pod „6145”. 6145

CUKIERNIK potrzebny dobry fachowiec od zaraz. Strzegom (Dolny Śl.), ul. Molotowa 12. K 3417

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin skr. poczt. 105. K 3851

LEKARZ poszukuje mieszkania 4-5 pokojów lub więcej rodzinną okolicą Sępólno — Blakuszy z zwrotem kosztów remontu. Władomość: Fabryka Cukrów, Wrocław, Stalina 4. 6114

LUKASIEWICZ Paraskowicz z domu Tymczak ostatnio zamieszkała wiosk Karłowice, gmina Leszno, powiat Brody, poszukuje męża. Korczakowo 127, powiat Jelenia Góra. K 3442

OSTRZEGA się przed zakupem maszyny od piana AEG 68854 Wrocławski Woj. Komitet Walki z Grucizką. K 34061

BOLESŁAW KARPIŃSKI
Dziewczyna i atom
Na biał Admiralicji Jenny Wood — córce miliardera amerykańskiego otacza tłumnie młodzież męska. Rozmowa sobodna na temat nowego dziwaczego znajomego Jenny — inżyniera Beniamina Scotta.
— Zebym pan widział, jakie ten medrecz nosi krawaty! A spodnie? Jak ryarynarz! Co najmniej pół metra w obwodzie.
— Może nie przeszkadza mu to w naukowych badaniach. Czy znalazł już ten nowy pierwiastek?
— E, chyba nie! Byłby się na pewno pochwalił.
— A ten proszek? Co to mogło być?
— Bóg jeden wie!
— Bóg, to przecież na sam.
— Prawda, zapomniałam o tym zupełnie! Jeżeli tak, to w takim razie tylko Scott może wiedzieć, co to był za proszek.
— A pani nie o tym powiedzieć nie potrafi? — spojrzał na nią najbardziej przenikliwie, niż tego mogła wymagać lekka rozmowa podczas tańca.
— No Jenny nie zauważyła tego spojrzenia.

23) — Zapewnim pana — odpowiedziała, że są ciękawsze rzeczy na świecie niż ten proszek!
— Niewątpliwie, chociaż przyznaje, że mnie zainteresował on bardzo. Mówiła pani, że ten Scott wyrzcił się, że tworzy materię. Może ten proszek, to właśnie jakaś stworzona przez niego materia?
— Tak to wygląda. Ale niech pan nie wymaga ode mnie, abym odpowiadała mu na takie pytania! Żeby pan wiedział, w jakim byłam strachu, kiedy on mi to wszystko opowiadał, to zrozumiałby pan, że nie mogłam zaprzętać sobie głowy podobnymi sprawami!
— Taki był straszny?
— Mało tego. On mnie chciał wysadzić w powietrze! — Santa Madonna! To jakiś straszny człowiek!
— Prawda?
— Tak. Teraz rozumiem pani obawy. Ale jak to było z tym wysadzeniem? Szykował na panią zamach, czy co?
— Szykował, ale nie szykował, ale mało co nie posłał mnie jednak do nieba! On ma tam taki aparat, w którym pitrasi sobie te jakieś pierwiastki. I jak się ze mną zgadzał, to aparat mało co nie wybuchnął!
— Nadzwyczajnie! Wprost nie do wiary! — pokręcił głową z udanym podziwem. — A czy nie wie pan przykładem, jakie to pierwiastki „pitrasi” on w tym aparacie?
— Pan mnie chce zamęczyć! Nie wiem, co to za pierwiastki. Jakichś atomy.
— Ba, ale czego?
— Czy pan jest sędzią śledczym, panie majorze? Zapewnim pana, że nie jestem przestępczynią, nikogo nie zamordowałam nikogo nie okradłam i protestuję przeciwko tej indagacji!
Major chciał najwidoczniej jeszcze o coś zapytać, ale powstrzymał się i powiedział:
— Przepraszam i więcej nie będę!
— Pana szczęście!
Orkiestra skończyła właśnie grać i tańczące pary rozplynęły się po przyległych salonach. Major odpowiedział Jenny do jej towarzyszyńki skłonił się i chciał odejść.
— Niech pan zostanie z nami! — starała się go zatrzymać Jenny. — Przeprowadzimy kurację odmładzającą.
— Byłoby to moim marzeniem ale niestety — nie mogę. Mam obowiązki służbowe.
— Na balu?
— Nawet na balu.
— Skłonił się i odszedł.
Tymczasem w bocznym skrzydle pałacu, w wytwornej, zaciśniętej, palarni, dwu panów prowadził rozmowę na zupełnie inne tematy. W głębochich, krytych skórą, fotelach siedzieli obok siebie mr. Henry Wood oraz mr. Samuel Watson, wysoki urzędnik Sekretariatu Spraw Zagranicznych. Rozmawiali niby to lekko i swobodnie, ale mr. Wood miał się wciąż na baczności. Wiedział, do czego dąży jego sąsiad: bez majątku osobistego, zdany na śmieśnawą, urzędniczą pensję, wyszedł tylko za jakimś dodatkowym zarobkiem.
— Nie podzielam pańskiego optymizmu, mr. Watson — powiedział w pewnej chwili milioner. — Sytuacja gospodarcza jest ciężka i jeżeli nie znajdziemy sposobu na wzmocnienie naszego ekonomicznie, czeka nas nieuchronna katastrofa.
(Dalszy ciąg jutro)

ŻYCIE Sportowe

Czajkowski bohaterem meczu

Śląsk Górny — Śląsk Dolny 12:4

Punkty dla Wrocławia zdobyli: Faska 2, Brancecki i Klimecki

Mecz pięciarski dwóch Śląsków zgromadził szereg widzów nie tylko na ringu, gdzie widzieliśmy Grzywca, Matłocha, Bibrzyckiego, Nowarę i Klimeckiego, ale również przy stoliku sędziowskim.

W ringu walki prowadził mgr Kowalski z Łodzi, a na punkty sędziowali Dziura (Śląsk), Stepien (Łódź) i Zięba (Wrocław).

Temu co działo się na ringu przy patrywali się prezes PZB Bielewicz i wiceprezes Adamski.

Mecz, jak przewidzieliśmy zresztą tak, skończył się zdecydowanym zwycięstwem Górnego Śląska. Nie prze widzieliśmy, ani słabej formy najlepszych zawodników gości, ani też niespodzianej ze strony naszych reprezentantów. Gdyby w ringu nie zabrakło najlepszych wrocławian: Symonowicza, Michalaka, a nawet i Boguckiego, którego nie wiadomo z jakich powodów zamieniono na beznadziejnego Szweda, wynik był by bardziej zbliżony do 8:8 lub 9:7 dla gości.

FASKA NA POZIOMIE

W wadze muszej Faska mądrze praktycznie rozwiązał swoją walkę z bardzo dobrym, 16-letnim Kempa. Z młodego Ślązaka już na pierwszy krok wyróżniło na pewno dobry bokser. Przyznając zwycięstwa Fasce, tłumaczymy dobrą pierwszą rundą i tym, że trzecie starcie wyraźnie wygrane przez Ślązaka, nie mogło nadrobić straty punktowej z pierwszych 6-ciu minut.

Wynik remisowy nie krzywdziłby na pewno wrocławianina.

BRAWO CZAJKOWSKI!

W wadze koguciej bohaterem spotkania Grzywoc — Czajkowski był najnie spodziewanie reprezentant Wrocławia. Mistrz Polski jest wyraźnie bez formy, co pozwoliło Czajkowskiemu nawiązać z nim zażartą walkę. Grzywoc wygrał bez kwestii, ale bardzo nieznacznie, dzięki swojej technice i walce w zwarciu, gdzie górował wyraźnie nad naszym reprezentantem.

Matloch miał dużo roboty ze Szczepanem. Kilka razy wpadł na niebezpieczne kontry, z którymi nie umiał dać sobie rady przez pierwszy i część drugiej rundy.

Widać, że Ślązak jest zupełnie

bez treningu, czego zresztą nie ukrywa trener gości Szydło. W trzeciej rundzie obydwa pięściarze są zupełnie wyczerpani.

I w tej walce nie dziwiłoby się remisowi, choć Matloch jest lepszym bokserem.

Sędziowie ogłaszają zwycięstwo Matlocha i jest 2:4.

Bibrzycki (G) bardzo się podobał w ostrej i szybkiej walce z Dominikiem. Przede wszystkim nie zmuszał mgra Kowalskiego, do dawania ciągłych upomnień, za bicie głową i przyszybywanie, co często się zdarzało zawodnikom gości. Bibrzycki jest poza tym b. szybki i rozumie walkę na półdystans.

W drugiej rundzie Dominik na moment znalazł się na deskach, po klasycznej sierpi Słazaka.

W trzecim starciu Dominik rzuca się do rozpaczliwych ataków, ale nie może tym nadrobić straconych w dwóch rundach punktów.

Wyrzyna na punkty Bibrzycki, co zostaje powitane niesluszny protestem widzów.

Stan meczu 6:2 dla gości.

SKAD SIĘ WZIAŁ NA RINGU SZWEDA?

Sznajder (G) i Szweda zepsuli dobre wrażenie z poprzednich walki. Jeden i drugi walczą szybko i Michalaka na pewno by zdobył punkty na Sznajdrze bez specjalnego trudu.

Nie wiemy, czym się powodował kapitan związkowy DOZB, wystawiając do reprezentacji nieruchliwego, słabego fizycznie i technicznie zawodnika Burzy.

Za agresywność przyznano słuszną zwycięstwo Sznajdrowi.

Nowara, drugi po Bibrzyckim, zawodnik śląski, który bardzo podobal się we Wrocławiu, jest w formie i pokonał wysoko na punkty odważnie walczącego Krupnińskiego.

Urbanicki i Brancecki stoczyli walkę ciekawą i stojącą na dobrym poziomie. W pierwszej rundzie za-

nosi się na wygraną Branceckiego, który atakuje często i trafia szybkimi sierpami. W drugiej rundzie przypadkowy cios Urbanicki rzuca walbrzozanina na deski do 8-miu. Trzecie starcie upływa przy lekkiej przewadze Branceckiego i wędzlowie słusznie ogłaszają wynik remisowy.

KLIMECKI ZAWODZI

Klimecki i Paterok wchodzi na ring przy stanie 11:3 dla gości. Po cichutku liczymy już rezultat meczu ustalając, że będzie na pewno 11:5.

Tymczasem Paterok, niespeszony największym wielokrotnym mistrza Polski, rusza do ataków i zasypuje go szybkimi (i nieczytymi) ciosami. Po jednym z sierpów Klimecki na moment zapoznaje się z matą.

Dzięki wygranej drugiej rundzie i temu, że w ostatnim starciu obaj zawodnicy byli zupełnie wyczerpani, Klimecki wywalcza wynik remisowy.

Na marginesie zawodów notujemy z satysfakcją gentlemaniejskie zachowanie się zawodników obu drużyn i miłą atmosferę, jaka panowała na sali od pierwszej powitania na ringu, aż do zakończenia zawodów.

Obiektywnej i żywo oklaskującej walki publiczności, mimo nieporogów duzo.

Impreza

jakiej jeszcze nie było

Nie widziane dotychczas we Wrocławiu zawody piłki rowerowej oraz mecz w jeździe figurowej — odbędą się dzięki staraniom dyr. Matulij już napewno w dniu zakończenia etapu w Wysoci gódołka "Polski".

W spotkaniu piłkarskim grać będą CKV Prościejów i CKW Wpręd (Ostrawa Witkowiec) oraz dwie drużyny Siemianowiczanki.

Wielkie niespodzianki na meczu Polska - Rumunia 4:2

Dobry wynik w meczu Polaków z Rumuniami, mamy do zawdzięczenia Skoneckiemu, który w drugim dniu spotkania wygrał niespodziewanie z Caralulim w czterech setach. Kończak stoczył bardzo zacietą walkę z Visiru, przegrywając po pięciu ciężkich setach.

Drugi punkt dla naszych barw wywalczyła Jędrzejowska, wygrywając łatwo ze Stanescu.

W grze podwójnej para polska stoczyła równorzędna walkę tylko w drugim secie, przegrywając go 7:9. Set pierwszy i ostatni wygrali łatwo Rumuni — Caralulis — Szmidi, bijąc bez trudu Skoneckiego i Bratka.

Wyniki techniczne poszczególnych spotkań były następujące: Skonecki — Caralulis 6:3, 8:6, 4:6, 9:7, Jędrzejowska — Stanescu 6:4, 6:3, Caralulis, Szmidi — Skonecki, Bratek 6:2, 9:7, 6:2.

W trzecim dniu spotkania rze grano dwa pozostałe single. Obie gry wygrali niespodziewanie Polacy, Kończak pokonał Caralulisa 7:5, 6:3, 2:6, 10:8, a Skonecki wygrał z Visiru w czterech setach.

Dzisiaj odbędzie się jeszcze gra mieszana między parami: Jędrzejowska — Hebda, Stanescu — Szmidi.

(J.)

Przedostatni akt mistrzostw IKS — Pafawag 7:1 (3:0)

Przedostatni mecz mistrzowski skończył się zbyt wysokim, ale zasłużonym zwycięstwem kandydata do mistrzowskiego tytułu IKS-u. Z siedmiu bramek strzelonych przez atak IKS-u, co najmniej cztery mógł Rudzki obronić.

Jak i w poprzednich spotkaniach napastnicy biało-czarnych umieli wynajdywać luki w obronie przeciwnika i nie przetrzymując piłki — strzelali. Tradycyjnie już piszemy te same pochwały i te same zarzuty pod adresem drużyny robotniczej. Doskonała pomoc, pewna obrona i atak umiejący zdobywać pole i... gubić się w najdogodniejszych sytuacjach podbramkowych... Stąd: ładny mecz, przy zmiennej przewadze, piękna gra w polu i... wynik 1:7.

PRZEBIEG MECZU

Mecz zaczyna się od szybkich obustronnych ataków. Obaj ataki strzelają często i niecelnie. Wreszcie w 18 min. Zabicki znajdując lukę w bmarce Rudzkiego, Połem robią to samo Borek 21 min. i Kosturkiwicz.

Po przerwie Pafawag ma 15 minut przewagi, co przynosi mu bramkę strzeloną przez Palecznego. Wydaje się, że wynik meczu może być lepszy dla gospodarzy. Niestety, Rudzki puszcza fatalnie strzał Zabickiego.

Teraz Pafawag gra dużo słabiej i na ich bramkę sunie raz porażką „biało-czarnych” „Tuż przed kon-

cem meczu padają jeszcze 3 bramki strzelone przez Pleńkowskiego 2 i Zabickiego.

Sędziował uważnie Wójcik ze Strzelina.

Po niedzielnym meczu IKS objął prowadzenie w tabeli, mając 1 punkt więcej niż Burza. O tym, kto będzie reprezentował Dolny Śląsk w walkach o wejście do ligi, zdecydować mecz środowy między tymi dwoma drużynami.

Tabela przedstawia się następująco

1 IKS	5	8	15:4
2 Burza	5	7	11:9
3 Pafawag	6	5	9:15
4 Polonia	6	2	10:18

Nagrody

W dalszym ciągu napływają nagrody dla kolarzy startujących w „Tour de Pologne”:

Izba Przem. — Handl. w Szczecinie funduje nagrodę dla najlepszego wrocławianina.

Izba Przem. — Handl. we Wrocławiu rewanzuje się prezentem dla kolarza szczecińskiego.

Dom Książki Polskiej ofiarował 10 książek A. Rekszy p. tyt. „Mocarze ringu”.

Prezydent m. Wrocławia ufundował 2 kupony ubranowe.

Biuro Handl. Budowl. H. Kosiński nadało piękną srebrną papierosnicę, ozdobioną złoconymi.

Wszystkie nagrody będą wystawione w oknie księgarni „Czytelnik”, ul. Nowotki 13, a nazwiska ofiarodawców będziemy drukowali w „Słowie Polskim”.

Telefonem

po boiskach

Na mistrzostwach Pomorza Kaczmarek w skoku o tyczce 3,50. Masłowski w rzucie młotem 47,80.

Rumunia — Bułgaria 3:3 (1:3)

O WEJŚCIE DO KL. A:

WUZ — Odlew 4:0
Chrobry (Wib) — Spolem (Wr) 4:1
Mieszko — Wolność 6:2 (3:0)

Pozłowiec — Drukarz 4:2

Lekkoatleci walczą z deszczem i miękką bieżnią

Wilhelmi (MKS Czarni) 100 m — 13,1 sek.

Mimo nieporogów, na stadionie zgromadziło się kilkudziesięciu zawodników i kilkuset widzów żywo oklaskujących to, co działo się na bieżniach i skoczniach.

A działo się duzo:

Oglądaliśmy zażartą walkę młodzieży z międzyszkolnych KS Czarni i Juwenia z zawodnikami Podcho rązka i AZS-u. Wynikami tych pojedynków były doskonałe wyniki Wilhelmi, Ronczewskiej, Biczaka, Dotzauera i Lipca.

Szkoda, że na starcie zabrakło chorych Antczaka i Nowaka (AZS), Maleckiego (Pał.) i zawodników z „Złotki” „Ciepłej” i „Egorki”. Wczorajszym dniu, sądząc, że po goda nie dopisze, wyjechał z Wrocławia.

Nie tłumaczy to w żadnym wypadku lekkoatletów wrocławskiego

Pafawagu, którzy nie przybyli na start. Jeszcze raz podkreślamy masowy atak młodzieży wrocławskiej na tabelę dziesięciu najlepszych. Oby takich zawodów było więcej, a na pewno na trybunach zobaczymy tysiące widzów.

WYNIKI TECHNICZNE

PANIE:
100 m — 1) Wilhelmi (Czarni) 13,1 sek. 2) Ronczewska (Czarni) 13,8 3) Stempkowska (Czarni) 14,0

500 m — 1) Stempkowska (Czarni) 1:31,8 min. 2) Wilhelmi 1:31,9 3) Kaczyńska (Odzież) 1:33,9

Skok w dal — 1) Ronczewska (Czarni) 4,65 m. 2) Budrewicz (Czarni) 4,05 m. 3) Marciniak (Czarni) 4,02 m.

Skok wwyż — 1) Ronczewska 1,28 m. 2) Budrewicz 1,22 3) Mirowska (AZS) 1,22

Kula — 1) Malecka (Spolem) 8,84 m. 2) Szuzyńska (Czarni) 8,72 3) Wilhelmi (Czarni) 8,24

Dysk — 1) Malecka 21,20 m. 2) Mirowska (AZS) 20,44 3) Zymkowska (AZS) 20,16

Sztafeta 4x100 m — 1) MKS „Czarni” 57,6 sek. 2) AZS 60,0 sek.

PANOWIE:
100 m — 1) Malecki (Spolem) 11,3 sek. 2) Lipiec (AZS) 11,4 3) Kiciński (AZS) 12,0

200 m — 1) Lipiec (AZS) 23,9 sek. 2) Dotzauer (AZS) 24,0 3) Byrski (Podch.) 25,0

800 m — 1) Burka (AZS) 2:08,2 min. 2) Molenda (Odra) 2:09,3 3) Czerniak (WKS Podch.) 2:10

1500 m — 1) Hempel (AZS) 4:28,6 min. 2) Molenda (Odra) 4:29,6 3) Ku bisz 4:29,9

5000 m — 1) Hempel (AZS) 17:30,1 min. 2) Lempart (AZS) 17:39,1 3) Ku bisz (WKS Podch.) 17:43,9

10.000 m — 1) Kwiatkowski (Pafawag) 35:34,6 min. 2) Mielczarek (Zryw, Jawor) 35:36,9 3) Lempart (AZS)

Tabela ligowa

1) Ruch	10	18	43:11
2) Cracovia	10	15	27:14
3) Legia	11	14	27:19
4) Polonia B.	11	13	22:21
5) Wisła	11	11	29:20
6) Polonia W.	11	11	24:23
7) ZZK	10	10	19:19
8) Rymer	11	10	27:29
9) AKS	10	10	18:21
10) Garbarnia	11	10	16:19
11) Warta	10	8	17:25
12) ŁKS	11	7	23:34
13) Tarnovia	11	7	11:22
14) Widzew	10	4	15:41

Z boisk i ringów

Nowy rekord Dani i w biegu na 5.000 m, ustanowił Paulsen czasem 14:32,6 min., kwalifikując się do ekstraklasy długodystansowców świata.

Czołowa drużyna piłkarska CSR Bohemians przyjeżdża w najbliższym czasie do Polski. Czesci rozegrają między innymi mecz we Wrocławiu z WUZ-em w dniu 29 bm.

Konkurent Łomowski Szwed Nilson poprawił rekord Szwedzi w pełnięciu kuli, osiągając wynik 15,94 m.

Dzisiaj rozegrane zostanie w Chicago spotkanie o mistrzostwo świata w wadze półśredniej między Ray Robinsonem a Bernardem Dodsonem.

Miejszka rosyjska Nina Diatłowa uzyskała w rzucie oszczepem wynik lepszy o 1,5 m od rekordu świata, u-

zyskując 48,70 m. Rekord świata Niemki Steinhauer wynosi 47,24 m.

Pafawag spotka się w meczu międzynarodowym z SK „Batov” — Czechosłowacja. Czesci przyjadą bez Majdłocha, który jest na obozie olimpijskim, natomiast ze zwycięzcą Toruny, Obidem w wadze średniej. Przeciw niemu ma walczyć w barwach Pafawagu, pogromca Zagorskiego, Cebulak z Legii (Chelmska).

W mistrzostwach tenisowych Londynu w finale gry pojedynczej penów spotkają się Falkenberg (USA) i Sturges (Pld. Afryka). Falkenberg wygrał półfinal v.o., z powodu kontuzji Bromwicha (Australia). Również drugi półfinal skończył się walkowerem dla Sturgesa, gdyż Mulloy (USA) na derywał sobie ścięgno podczas drugiego seta. (J.)